

16. Egzekucja na rynku Parzewa. 16.
Był to dzień targowy. Do Parzewa przyjechało
wielu ludzi, aby załatwić swoje sprawy.
Ktoś z rodziny przyjechał na rynek samo-
chody wypełnione hitlerowcami.

Powychodźli oni z samochodów powoli i
szli. Obstawili dookoła rynek. Nie puszcza-
li ludzi tylko musieli stać w jednym miejscu.
Jakoś tam dwoje hitlerowców wystawiło sru-
bienie. Ludzie na ten widok się bardzo
przestraszyli. Po chwili wyprowadzili jednego
mężczyznę i powieśli go, później wieszali
drugiego, a trzeciego dwunastu i powie-
śli ich. Mówili do ludzi, że to są zbrodniarze.
Ludzie wiedzieli, że to są dobrzy Polacy i
dlatego są powieszani na tej srubienicy.
Ludzie niektórzy płakali, a niektórzy modlili
się prosiąc o miłosierdzie Boga.
Ludzie zbrodnia ta przyjęta bardzo.
Ktoś odjechał, ale postawili straż
przy srubienicy. Powieszani i wiseli
dobrze.

Na drugi dzień zdosta ich i pochowa-
no we wspólnej mogile na cmentarzu
w Parzewie.

Parzewo.

Krawcecka Anna.

kl. VI B.